

Sygn. akt III A Ua 124/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2018 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Grażyna Szyburska-Walczak /spr./**

**Sędziowie: SSA Robert Kuczyński**

**SSO del. Artur Tomanek**

**Protokolant: Katarzyna Wojciechowska**

**po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2018 r. we Wrocławiu**

**na rozprawie**

**sprawy z wniosku I. K.**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

**o wypłatę emerytury**

**na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**z dnia 27 lipca 2017 r. sygn. akt V U 414/17**

**I. o d d a l a apelację;**

**II. zasądza od strony pozwanej na rzecz wnioskodawczynie kwotę 2.700,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2017 r. Sąd Okręgowy w Opolu zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 27 stycznia 2017 r. w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do wypłaty na rzecz I. K. świadczenia rentowego za okres od dnia 1 maja 2012 r. do dnia 28 lutego 2015 r., stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, wniossek w zakresie przyznania odsetek tytułem opóźnienia w wypłacie wyrównania świadczenia rentowego za okres od dnia 1 maja 2012 r. do dnia 28 lutego 2015 r. przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. celem merytorycznego rozpoznania i rozstrzygnięcia, zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz wnioskodawczynie kwotę 180,- złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżoną decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił I. K. wypłaty wyrównania świadczenia za okres od 1 maja 2012 r. do 28 lutego 2015 r.

Wnioskodawczyni domagała się zmiany zaskarżonej decyzji przez ustalenie, że przysługuje jej prawo do wyrównania świadczenia za okres od 1 maja 2012 r. do 28 lutego 2015 r. oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu odwołania I. K. podniosła, że jej wydanie (a uprzednio wydanie decyzji w 2012 r. i 2016 r.) nie zostało poprzedzone rzetelnym postępowaniem, wniosek z 25 marca 2015 r. o wypłatę świadczenia za okres od 1 maja 2012 r. do 28 lutego 2015 r. pozostawał bez odpowiedzi blisko 2 lata, a wcześniej ZUS domagał się od wnioskodawczyni przesłania jednego konkretnego dokumentu (poświadczenia życia z podpisem wnioskodawczyni potwierdzonym przez właściwą instytucję zagraniczną) i to w sytuacji, kiedy mógł go zastąpić inny, bezsprzecznie łatwiejszy w uzyskaniu dokument, tj. zaświadczenie meldunkowe, również - jak się okazało - uznawany przez ZUS. Brak formalny poświadczenia mógł także zostać usunięty z zastosowaniem wewnętrznych procedur ZUS, tj. przez potwierdzenie życia w instytucji zagranicznej lub poprzez wezwanie wnioskodawczyni do przedłożenia zaświadczenia meldunkowego; nadto organ rentowy zaprezentował zupełną dowolność w wyborze środków i sankcji doprowadzając do pozbawienia wnioskodawczyni środków do życia przez niemal 3 lata, a następnie uniemożliwiając odwołanie się przez kolejne niemalże 2 lata.

Mając powyższe na uwadze wniosła o uwzględnienie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany ZUS Oddział w O. wywodził, że zaskarżona decyzja została wydana zgodnie z art. 128 oraz art. 134 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Podstawą wstrzymania wypłaty emerytury ubezpieczonej, od dnia 01.05.2012 r., była decyzja organu rentowego wydana w związku z nieprzedłożeniem przez ubezpieczonego dowodów stwierdzających dalsze istnienie prawa do świadczenia. Przed wydaniem decyzji z dnia 13.04.2012 r. o wstrzymaniu wypłaty emerytury, organ rentowy wdrożył tzw. procedurę "potwierdzenia życia", o której mowa w art. 128 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wzywając wnioskodawczynię do złożenia poświadczenia życia, a także informując, że przesłane formularze winny zawierać potwierdzenie własnoręczności podpisu przez właściwy organ administracji rządowej lub jednostki samorządu terytorialnego. W dniu 25.03.2015 r. wpłynęło do ZUS zaświadczenie meldunkowe z dnia 16.03.2015 r., które organ uwzględnił jako poświadczenie życia i zamieszkania i decyzją z dnia 07.01.2016 r. wznowił wypłatę świadczenia od dnia 01.03.2015 r.

Sąd Okręgowy w Opolu ustalił, że I. K., ur. (...), zamieszkała w Niemczech, od 1955 r. ma przyznaną rentę rodzinną po zmarłym mężu A. K..

W lipcu 2011 r. ZUS Oddział w O. przesłał wnioskodawczyni formularz ZUS Rp-3c - poświadczenie życia i zamieszkania emeryta lub rencisty, celem jego wypełnienia oraz odesłania. W dniach 11.08.2011 r. oraz 16.12.2011 r. wpłynęły do ZUS Oddział w O. poświadczenia życia i zamieszkania emeryta lub rencisty (ZUS Rp-3c) wypełnione i podpisane przez wnioskodawczynię, jednak własnoręczność jej podpisu nie została na drukach potwierdzona przez przedstawiciela instytucji upoważnionej zgodnie z przepisami wewnętrznymi ani przez osobę z polskiej placówki dyplomatycznej lub konsularnej.

Decyzją z dnia 13.04.2012 r. organ rentowy wstrzymał wypłatę pobieranej przez I. K. renty rodzinnej od 01.05.2012 r., tj. od najbliższego terminu płatności.

Powyzsza decyzja wraz z załącznikiem – przytoczeniem art. 128 ustawy emerytalnej oraz informacją, że wznowienie wypłaty nastąpi od miesiąca, w którym wpłynie wniosek o wznowienie z potwierdzonym formularzem – dołączonym do decyzji, została ekspediowana na adres wnioskodawczyni w Niemczech w dniu 16.04.2012 r. zwykłym listem.

Formularzem E 210 PL z dnia 16.12.2012 r. ZUS Oddział w O., powołując się na rozporządzenia (EWG) nr 1408/71 i rozporządzenie (EWG) 574/72 poinformował Deutsche Rentenversicherung B.-B. na adres w B. o wstrzymaniu wnioskodawczyni od dnia 1 maja 2012, r. wypłaty świadczenia - z powodu braku poświadczenia życia.

W dniu 10.05.2012 r. wpłynęło do ZUS kolejne poświadczenie ZUS Rp-3c podpisane przez wnioskodawczynię I. K., ze wskazaniem daty złożenia podpisu 04.05.2012 r. – także bez potwierdzenia własnoręczności podpisu wnioskodawczyni.

Pismem z dnia 24.05.2012 r. ZUS O. w O., w załączeniu przesyłając ponownie kolejny formularz Rp-3c poinformował wnioskodawczynię, że własnoręczność podpisu na formularzu musi być potwierdzona przez przedstawiciela instytucji upoważnionej do dokonywania takich czynności.

Dnia 11.06.2012 r. wpłynęło do ZUS O. w O. kolejne niepotwierdzone przez właściwy organ poświadczenie życia i zamieszkania emeryta lub rencisty wypełnione i podpisane przez wnioskodawczynię, ze wskazaniem daty złożenia podpisu 05.06. 2012 r.

Dnia 25.03.2015 r. do ZUS O. w O. wpłynęło pismo pełnomocnika wnioskodawczyni, z którego wynikało, że dopiero wówczas przy wsparciu rodziny I. K. zorientowała się, że na jej konto po kwietniu 2012 r. nie wpływała renta. Pismo zawierało wniosek o wypłatę zaległego świadczenia i załączone zaświadczenie meldunkowe z dnia 16 marca 2015 r., z treści którego wynikało, że wnioskodawczyni od dnia 2 marca 1977 r. pozostaje zameldowana pod dotychczasowym adresem.

Formularzem E 001 PL z dnia 01.06.2015 r. ZUS Oddział w O., z powołaniem na art. 50 ust. 1 rozporządzenia 883/2004 zwrócił się do Deutsche Rentenversicherung B.-B. na adres w B. o udzielenie informacji, czy wnioskodawczyni żyje. Informacja potwierdzająca wpłynęła 3 grudnia 2015 r. z właściwej instytucji z B..

Dnia 02.07.2015 r. I. K. złożyła do ZUS O. w O. wniosek o wznowienie wypłaty wstrzymanego świadczenia. Kolejny wniosek złożyła 17.12.2015 r., załączając kolejne zaświadczenie meldunkowe z 9 grudnia 2015 r.

Decyzją z dnia 07.01.2016 r. ZUS, po rozpatrzeniu wniosku z dnia 17.12.2015 r., wznowił wnioskodawczyni wypłatę renty rodzinnej od 01.03.2015 r., o czym poinformował instytucję niemiecką.

W dniu 24.06.2016 r. do ZUS Oddział w O. wpłynął wniosek I. K. o wypłatę świadczenia za okres od 1 maja 2012 r. do 28 lutego 2015 r. Wnioski o wypłatę świadczenia za w/w okres pełnomocnik wnioskodawczyni złożył w dniach 3.11. 2016 r., 25.11. 2016 r., 9.12.2016 r. i 27.01.2017 r.

Natomiast w dniu 05.01.2017 r. wnioskodawczyni złożyła do Dyrektora ZUS O. w O. skargę na nienależyte wykonywanie zadań oraz przewlekłe załatwianie sprawy, która dnia 18.01.2017 r. została uznana za uzasadnioną.

Decyzją z dnia 16.01.2016 r. ZUS Oddział w O. odmówił przyznania wnioskodawczyni prawa do wypłaty wyrównania świadczenia za okres od 01.05.2012 r. do 28.02.2015 r. wnioskodawczyni

Na skutek ponownego, złożonego do protokołu, wniosku o wydanie i doręczenie wnioskodawczyni decyzji w sprawie złożonego do protokołu, decyzją z dnia 27.01. 2017 r. ZUS O. w O. odmówił wnioskodawczyni prawa do wypłaty wyrównania świadczenia za okres od 1 maja 2012 r. do 28 lutego 2015 r. powołując się na art. 128 i 135 ustawy emerytalnej.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Opolu uznał odwołanie za uzasadnione. Przytoczył przepis art. 128 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym na żądanie organu rentowego emeryt lub rencista jest zobowiązany do potwierdzania własnoręcznym podpisem istnienia dalszego prawa do pobierania świadczeń określonych ustawą oraz art. 128 ust. 2 stanowiący, że w razie zaistnienia okoliczności uniemożliwiających lub utrudniających emerytowi lub renciście złożenie tego podpisu, istnienie dalszego prawa do pobierania świadczeń przez tego emeryta lub rencistę może potwierdzić własnoręcznym podpisem upoważniona osoba sprawująca faktyczną opiekę nad emerytem lub rencistą. Natomiast art. 128 ust. 3 przewiduje, że własnoręczność podpisu osób, o których mowa w ust. 1 i 2, potwierdzają nieodpłatnie właściwe organy administracji rządowej lub jednostek samorządu terytorialnego.

W ocenie Sądu, wnioskodawczyni wywiązała się z obowiązku określonego w art. 128 ust. 1 ustawy, gdyż złożyła na żądanie organu rentowego poświadczenie istnienia dalszego prawa do pobierania świadczeń w wymaganej formie. Wszystkie poświadczenia życia i zamieszkiwania na druku ZUS RP-3c przedłożone przez wnioskodawczynię zawierały jej odręczne podpisy, jednak nie zostały potwierdzone dodatkowo przez właściwy organ administracji rządowej lub jednostkę samorządu terytorialnego, a co za tym idzie nie odpowiadały wymogom art. 128 ust. 3 cyt. ustawy emerytalno-rentowej.

Jednak, w ocenie Sądu, nie można pominąć, że do wstrzymania wypłaty świadczenia nie dochodzi nigdy z urzędu, a może to nastąpić dopiero wskutek wydania przez organ rentowy stosownej decyzji – w rozpoznawanej sprawie na podstawie art. 134 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym wypłatę świadczeń wstrzymuje się, jeżeli powstaną okoliczności uzasadniające zawieszenie prawa do świadczeń lub ustanie tego prawa. Wstrzymanie wypłaty świadczeń - jeżeli ma spowodować skutki prawne - musi zawsze nastąpić w formie decyzji organu rentowego doręczonej osobie zainteresowanej z podaniem przyczyny wstrzymania i z pouczeniem o terminie i sposobie odwołania (tu powołał się Sąd okręgowy na wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 1981 r., II UR 11/81).

Organ rentowy nie dysponuje jakimkolwiek dowodem potwierdzającym doręczenie wnioskodawczyni decyzji wstrzymującej wypłatę, zaś strona powodowa przeczy, by decyzja o wstrzymaniu wypłaty świadczenia rentowego miała zostać jej doręczona. Cytując orzecznictwo sądów administracyjnych, Sąd I instancji zaznaczył, że dopóki decyzja nie zostanie doręczona stronie w sposób zgodny z przepisami o doręczeniach, nie wchodzi ona do obrotu prawnego, a dopiero skuteczne prawnie doręczenie decyzji wywołuje skutki prawne wynikające z obowiązujących przepisów. Tym samym dopiero jednoznaczne stwierdzenie przez organ, że decyzja o wstrzymaniu wypłaty świadczenia weszła do obrotu prawnego daje podstawę jej wykonania (art. 109 i 110 k.p.a.). Organ rentowy nie udowodnił, że decyzja o wstrzymaniu wypłaty świadczenia rentowego wnioskodawczyni weszła do obrotu prawnego. Konsekwentnie nie mogła więc wywołać jakichkolwiek skutków dla wnioskodawczyni. Złożony przez wnioskodawczynię formularz poświadczenia życia i zamieszkiwania z dnia 04.05.2012 r. zawiera wyraźną adnotacją ZUS o „obowiązku wypełnienia oraz odesłania formularza w terminie do 15.01.2012 r.” Organ rentowy jako okoliczność potwierdzającą, że odwołująca otrzymała decyzję z kwietnia 2012 r. podawał właśnie, że w odpowiedzi na jej treść, wnioskodawczyni doręczyła w/w poświadczenie życia. Zauważyć należy jednak, że wysłany przez odwołującą dokument otrzymany został przez nią we wcześniejszym okresie, albowiem już z jego treści wynikało, że miał zostać zwrócony organowi rentowemu do stycznia 2012 r. Tym samym nie mógł zostać - jak podaje ZUS - ekspediowany do odwołującej kilka miesięcy później. Sam organ rentowy, już po dacie wydania decyzji z kwietnia 2012 r., kierował do odwołującej pismo m.in. z daty 24 maja 2012 r., z którego wynikało zobowiązanie do przedłożenia prawidłowo wypełnionego formularza poświadczenia życia i zamieszkania, pod rygorem wstrzymania wypłaty renty, co wskazuje jednoznacznie, że w w/w okresie wypłata świadczenia rentowego nie została wstrzymana. Wnioskodawczyni w dacie 11.06.2012 r. skierowała do Oddziału ZUS w O. korespondencję zawierającą dokument wypełnionego poświadczenie życia i zamieszkania emeryta lub rencisty (ZUS Rp-3c), zaś po jego doręczeniu organ rentowy nie podjął dalszych czynności, pomimo że zobowiązując do jego doręczenia, wskazywał stronie na konsekwencje (w razie nieprawidłowo wypełnionego dokumentu) w postaci wstrzymania wypłaty renty. Brak jakichkolwiek działań po stronie organu rentowego mógł utwierdzić wnioskodawczynię w przekonaniu, że podjęte przez nią czynności są prawidłowe.

Organ rentowy twierdził, że skoro na skutek wydania decyzji w 2012 r. doszło do wypłaty przyznanej ubezpieczonej emerytury, to jej podjęcie mogło nastąpić nie wcześniej niż od pierwszego dnia miesiąca, w którym ubezpieczony złożył o to wniosek (art. 135 ust. 1 ustawy), a co, w ocenie organu, nastąpiło dopiero w marcu 2015 r. Pogląd ten – zdaniem Sądu – nie zasługuje na aprobatę.

W sprawie nie doszło do skutecznego doręczenia wnioskodawczyni decyzji o wstrzymaniu wypłaty świadczenia rentowego, a co za tym idzie, faktyczne wstrzymanie wypłaty świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego. W konsekwencji wypłatę świadczenia należało - po myśli art. 135 ust. 3 - wznowić poczynając od miesiąca, w którym je wstrzymano, tj. od maja 2012 r., gdyż okres, za który organ rentowy ma obowiązek wznowić wypłatę nie pozostaje dłuższy niż 3 lata poprzedzające bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty.

Zdaniem Sądu I instancji, odmawiając wypłaty wyrównania świadczenia rentowego zgodnie z żądaniem ubezpieczonej, organ rentowy dokonał błędnej wykładni przepisów i tym samym ponosi również odpowiedzialność przewidzianą przez art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Zgodnie z brzmieniem tego przepisu, w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, w szczególności, gdy ubezpieczony wykazał w 2015 r. wszystkie przesłanki dla wypłaty wyrównania świadczenia (w szczególności możliwe było ich ustalenie na podstawie samych dowodów zawartych w aktach ZUS), oznacza, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaranności w wykładni i zastosowaniu prawa.

Wniosek I. K. w zakresie przyznania odsetek tytułem opóźnienia w wypłacie wyrównania świadczenia rentowego za okres od 01.05.2012 r. do 28.02. 2015 r. Sąd I instancji przekazał do rozpoznania organowi rentowemu, jako nowe żądanie, dotychczas nierozpoznane przez organ rentowy na podstawie art. 477<sup>10</sup> § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego: art. 128 ust. 1, 3 i 5 w zw. z art. 101, 234 ust, 1 pkt 2 oraz ust. 2 pkt 2, a także art. 133 ust. 1 pkt 1, art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez ustalenie, że wnioskodawczyni ma prawo do wypłaty emerytury od dnia 1 maja 2012 r. do 28 lutego 2015 r. i przez ustalenie, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Strona pozwana wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania albo uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelujący podkreślił, że do wstrzymania wypłaty świadczenia doszło na skutek braku wymaganego ustawą potwierdzenia podpisu wnioskodawczyni na druku poświadczenia życia i zamieszkania emeryta lub rencisty. Korespondencja prowadzona z wnioskodawczynią wskazuje, że dysponowała ona pełną i pewną informacją dotyczącą wymienionego obowiązku i wynikającej z jego niedopełnienia sankcji. Jako niepoważne ocenił apelujący wywody pełnomocnika wnioskodawczyni, jakoby wnioskodawczyni zorientowała się o wstrzymaniu wypłaty 3 lata później. ZUS wznowił wypłatę od miesiąca złożenia wniosku z zaświadczeniem meldunkowym (art. 129 ustawy). Wnioskodawczyni nie zaskarżyła decyzji z dnia 7 stycznia 2016 r. wznawiającej wypłatę od 1 marca 2015 r. przez co decyzja ta jest prawomocna i skuteczna.

W sprawie nie było podstaw do stosowania art. 133 ust. 1 pkt 2, skoro wnioskodawczyni złożyła wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy na podstawie art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej.

Pełnomocnik wnioskodawczyni wnosił o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

W ocenie Sądu, apelacja nie była zasadna.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny, a pełne i szczegółowe ustalenia Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Nie ma także sporu co do tego, że poświadczenia życia i zamieszkiwania składane przez wnioskodawczynię nie spełniały warunku, o którym mowa w art. 128 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) który stanowi, że własnoręczność podpisu osób, o których mowa w ust. 1 i 2, potwierdzają nieodpłatnie właściwe organy administracji rządowej lub jednostek samorządu terytorialnego.

Wstrzymanie wypłaty świadczenia nastąpiło na podstawie art. 134 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy, zgodnie z którym wypłatę świadczeń wstrzymuje się, jeżeli osoba pobierająca świadczenia, mimo pouczenia lub żądania organu rentowego, nie przedłoży dowodów stwierdzających dalsze istnienie prawa do świadczeń.

Wstrzymanie wypłaty świadczeń następuje poczynając od miesiąca, w którym została wydana decyzja o wstrzymaniu wypłaty w przypadkach, o których mowa w ust. 1 pkt 1-4, albo od następnego miesiąca, jeżeli wcześniejsze wstrzymanie wypłaty nie było możliwe.

Zgodnie z art. 135 ust. 1 ustawy w razie ustania przyczyny powodującej wstrzymanie wypłaty świadczenia, wypłatę wznowia się od miesiąca ustania tej przyczyny, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano z urzędu decyzję o jej wznowieniu, z uwzględnieniem ust. 2, który w rozpoznawanej sprawie nie ma miejsca.

Jeżeli jednak wstrzymanie wypłaty świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego, wypłatę wznowia się poczynając od miesiąca, w którym je wstrzymano, jednak za okres nie dłuższy niż 3 lata poprzedzające bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano decyzję z urzędu o jej wznowieniu (art. 134 ust. 3).

Istota sporu sprowadza się więc do oceny, czy wstrzymanie świadczenia nastąpiło na skutek błędu organu rentowego, gdyż tylko wówczas wypłata powinna być wznowiona za okres żądany przez wnioskodawczynię.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ocena dokonana w tym względzie przez Sąd Okręgowy w Opolu była prawidłowa.

Wnioskodawczyni jest osobą w podeszłym wieku (obecnie ma 87 lat), od lat 70-tych mieszka w Niemczech. Składała uprzednio poświadczenie życia i zamieszkania emeryta i rencisty bez potwierdzenia własnoręczności podpisu: 29.08.2008 r., 16.01. 2009 r., 07.12.2009 r. Mimo to świadczenie było nadal wypłacane. W grudniu 2009 r. skierowano do wnioskodawczyni pismo wzywające do potwierdzenia własnoręczności podpisu w terminie 14 dni, określając, że jest to niezbędne do „dokonania wznowienia wypłaty świadczenia”, a druk jest nieważny bez poświadczenia wiarygodności podpisu.

Poświadczenie jako jedyne zostało potwierdzone przez upoważnioną instytucję niemiecką w dniu 7 stycznia 2010 r. Świadczenia wypłacano nadal mimo złożenia kolejnego niepotwierdzonego przez niemiecki organ lub inną upoważnioną przez przepisy krajowe instytucję poświadczenia datowanego na 31 lipca 2011 r.

Dopiero zaskarżona decyzja zawiera załącznik wskazujący wnioskodawcy, że w myśl art. 128 cyt. ustawy własnoręczność jego podpisu musi być dodatkowo potwierdzona przez właściwe organy administracji rządowej lub jednostek samorządu terytorialnego albo właściwe instytucje zagraniczne. Organ rentowy nie dysponuje jednak dowodem doręczenia wnioskodawcy tej decyzji, albowiem niespornie została ona nadana zwykłym listem, bez potwierdzenia nadania i potwierdzenia odbioru, zaś wnioskodawczyni przeczy doręczeniu decyzji. Wnioskodawczyni otrzymała jednak przesłany ponownie przez organ rentowy formularz z informacją o konieczności potwierdzenia własnoręczności podpisu i zakreśleniu terminu 14 dni na zwrot uzupełnionego formularza wraz z informacją, że brak nadesłania potwierdzonego poświadczenia życia spowoduje, że wypłata pozostanie wstrzymana.

Informacja ta nie różniła się więc w istocie swoją treścią od informacji z grudnia 2009 r., po której wypłata była kontynuowana. Wnioskodawczyni mogła więc mieć przeświadczenie – usprawiedliwione okolicznościami sprawy, że poza złożeniem własnoręcznego podpisu na poświadczeniu i przesłaniu go do ZUS nie musi wykonywać żadnych innych czynności w celu dalszego pobierania świadczeń.

Ostatecznie organ rentowy wznowił wypłatę po zapoznaniu się z zaświadczeniem meldunkowym, zamiast poświadczenia z potwierdzoną autentycznością podpisu.

Konstrukcja przepisu art. 128 wskazuje, że art. 134 ustawy rentowej stosuje się odpowiednio w razie niespełnienia wymogu z art. 128 ust. 1, to jest w przypadku niezłożenia formularza poświadczenia życia. Wskazanie w art. 128 ust. 3 organów i instytucji, które potwierdzają własnoręczność podpisu nie oznacza, że obowiązek z art. 128 ust. 1 ustawy został rozszerzony o konieczność potwierdzania własnoręczności podpisu w każdym przypadku składania formularza poświadczenia życia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, świadczeniobiorca winien być wyraźnie poinformowany o takim obowiązku i tak daleko idących skutkach jego niedopełnienia.

W rozpoznawanej sprawie I. K. w 2011 r. i 2012 r. takiej informacji nie uzyskała, ponadto podjęcie wypłaty nastąpiło w oparciu o inny dokument.

Okoliczności te potwierdzają prawidłowość poglądu Sądu Okręgowego, że wstrzymanie wypłaty świadczenia wnioskodawczyni nastąpiło na skutek błędu organu rentowego, co skutkuje wznowieniem wypłaty poczynając od miesiąca, w którym ją wstrzymano (art. 135 ust. 3 ustawy emerytalnej). Błędem jest bowiem każda obiektywna wadliwość decyzji niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, czy np. pomyłki. Świadczy jednak o wadliwości działania samego organu rentowego.

Nie można w sprawie uwzględnić zarzutu, że decyzja z dnia 7 stycznia 2016 r. o wznowieniu wypłaty nie była zaskarżona. Jej wydanie skutkowało żądaniem wypłaty za okres wsteczny, bowiem nie zawierała rozstrzygnięcia w zakresie odmowy wypłaty świadczenia za okres od 1 maja 2012 r. do 28 lutego 2015 r.

Z tych wszystkich względów apelacja organu rentowego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Trzeba też zaznaczyć, że zgodnie z art. 5 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z 16.09.2009 r. dotyczącego wykonania rozporządzenia nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego – w razie pojawienia się wątpliwości w odniesieniu do informacji przedstawionych przez zainteresowanych, do ważności dokumentu lub dowodów potwierdzających lub do dokładności przedstawienia okoliczności, na których opierają się zawarte w nim informacje, instytucje, miejsca pobytu lub zamieszkania przystępuje w zakresie w jakim to możliwe, na wniosek instytucji właściwej, do niezbędnej weryfikacji tych informacji lub dokumentów.

Z tych możliwości jednak krajowy organ nie skorzystał

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 kpc z zastosowaniem stawki, o której mowa w § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. o opłatach za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ) w zw. z § 2 pkt 5 tego rozporządzenia.

***SSA Robert Kuczyński SSA Grażyna Szyburska-Walczak SSO del. Artur Tomanek***